

Witamy w kolejnym numerze „Szkolniaka”. Nie zapomnieliśmy o Was – w tym trudnym czasie, kiedy jesteście zamknięci w domach. Za nami 102. rocznica odzyskania niezależności przez Polskę. Tegoroczne Święto Niepodległości było wyjątkowe i inne niż wszystkie dotychczasowe - tym razem w warunkach epidemii - bez wspólnego odśpiewania hymnu, bez uroczystego apelu, bez kotylionów... My jednak nie zapomnieliśmy o naszej Ojczyźnie!

Jak uczciliśmy ten dzień? Jak uroczycie obchodzono imieniny Lubartowa? Kto wygrał konkurs? Jak spędzić ten trudny czas w domu? Może sięgniecie po książki, które polecamy? A może szczypta humoru?

Zapraszamy!



Oprac. Rafał Skrzyszewski

## IMIENINY MIASTA

## KRÓTKO I NA TEMAT

## PAŹDZIERNIK

Ze względu na sytuację epidemiologiczną w kraju od 26 października do 29 listopada 2020 r. uczniowie klas IV-VIII realizowali nauczanie zdalne na platformie TEAMS. Niestety, od 30 listopada 2020 r. do 3 stycznia 2021 r., do nauczania zdalnego dołączyły też klasy I-III. W szkole w zajęciach stacjonarnych uczestniczą jedynie dzieci z oddziału przedszkolnego.

Z okazji Dnia Papieskiego Szkolny Klub Wolontariusza pod opieką pani Anety Głębockiej-Wysok przeprowadził akcję charytatywną pod hasłem: „**Dzieci - Dzieciom na Ukrainie**”. Zebrane dary (artykuły papiernicze i słodczyce) trafią do podopiecznych z Przedszkola nr 131 we Lwowie, do dzieci z grupy „Migłanc” i „Słoneczko”. W akcji wzięło udział 119 uczniów.

Na przełomie października i listopada odbywały się kuratorskie konkursy przedmiotowe. Do II etapu zakwalifikowali się następujący uczniowie: z **języka angielskiego**: Alexandra Marzec 8a, Magdalena Janiszek 8b, Joanna Czerska 7g, Antonina Gózdź 8d i Amelia Dados 7h; z **biologii**: Antonina Gózdź, Kornelia Karwat, Oliwia Łazorczyk i Maciej Siwek 8d, Ignacy Domański 7c, Kaja Wróblewska i Milena Florek 7h, Natalia Budzyńska 8a; z **historii**: Julia Piekarczyk 7i, Magdalena Janiszek 8b i Ignacy Domański 7c; z **języka polskiego**: Amelia Woźniak 7d, Karina Pożak 7i, Antoni Wierzchoń 7f i Kaja Wróblewska 7h. Gratulujemy sukcesu i życzymy powodzenia w dalszych zmaganiach konkursowych.

22 listopada 1744 roku, dzięki staraniom księcia Pawła Karola Sanguszki, król August III odnowił prawa miejskie, nadał miastu nowy herb oraz zmienił jego nazwę. „Lewartów” stał się Lubartowem. Od kilku lat lubartowianie świętują tę wielką chwilę. Imieniny miasta zapisały się na stałe do kalendarza miejskich imprez. Z tej okazji odbywa się wiele imprez kulturalnych. Przygotowywane są wystawy, gdzie można zobaczyć Lubartów na starych fotografiach i poznać jego historię. Uroczyście śpiewany jest hymn naszego miasta „O Ziemi Lubartowska”. Organizowane są okolicznościowe koncerty.

Każda szkoła starała się po swojemu świętować ten dzień. Przeprowadzane są liczne konkursy. Powstają niesamowite rysunki, legendy i wierszyki o tematyce lubartowskiej. Dzieci i młodzież uczestniczą w grach edukacyjnych i inscenizacjach. Młodzi lubartowianie przychodzą do szkoły ubrani na czerwono - niebiesko, czyli w barwy flagi naszego miasta.

Niestety w tym roku, z uwagi na panującą pandemię, obchody imienin Lubartowa były bardzo skromne. Mogliśmy uczestniczyć w koncercie wirtualnym przygotowanym przez Szkołę Muzyczną. Nasza szkoła, chociaż w sposób symboliczny, ale również przyłączyła się do obchodów imienin Lubartowa. Zorganizowany został z tej okazji konkurs plastyczny na temat naszego miasta. Uczniowie wykonali rysunki przedstawiające zabytki i ważne miejsca znajdujące się w Lubartowie. Serdecznie dziękujemy uczniom, którzy pamiętali o naszym wspaniałym mieście i wzięli udział w konkursie.

Oprac. Rafał Skrzyszewski

## „O Ziemi Lubartowska”

Nad wodą cicho drży  
Melodia fal i drzew.  
Przyjemniej płyną dni,  
Gdy wciąż rozbrzmiewa śpiew.

O, Ziemi Lubartowska,  
W piosenkach naszych trwaj!  
Tyś taka jest urocza,  
Jak bzy, jak wiosna i maj.

Wieczorem zaś jak sen  
Rozbrzmiewa żabi chór.  
Głos jego płynie hen,  
Na niebie gwiazdy lśnią.

O, Ziemi Lubartowska ...

Nad wodą cicho drży  
Melodia fal i drzew.  
O szczęściu serce śni  
I żywiej płynie krew.

O, Ziemi Lubartowska ...

NASZ SZKOLNY  
KONKURS  
ROZSTRZYGNIĘTY!

Oto wypowiedź głównego organizatora konkursu - pana Wojciecha Staszewskiego, nauczyciela historii - "Wszystkie 32 prace naszych uczniów, które wpłynęły na konkurs, były bardzo ładne i na pewno są rezultatem ciężkiej pracy. Chciałbym wyróżnić wszystkich uczniów, jednak idea konkursu wymaga, żeby wybrać te prace, które najbardziej podobały się komisji konkursowej". Prace plastyczne oceniali wszyscy historycy szkoły, czyli: pani Monika Sulowska, pani Barbara Zegar i pan Wojciech Staszewski. Nagrodzone prace oraz konkretne wyniki konkursu znajdziecie na stronie obok.

Redakcja





Praca Alexandry Marzec

**WYNIKI**

Klasy 4-6:

1. **Jakub Suchodolski**
2. **Aleksandra Wetoszka**
3. **Alicja Szostak**

**Wyróżnienia:** Weronika Aftyka, Jakub Aftyka, Kacper Kozicki i Szymon Kozicki

Klasy 7-8:

1. **Mateusz Paśnik**
2. **Maja Grądek**
3. **Alexandra Marzec**

**Wyróżnienia:** Iga Golonka za makietę oraz Dawid Białousow. Specjalne wyróżnienie dla Weroniki Dajek z klasy 1d.



Praca Oli Wetoszki



Praca Kuby Suchodolskiego

*Pałac Sanguszków*

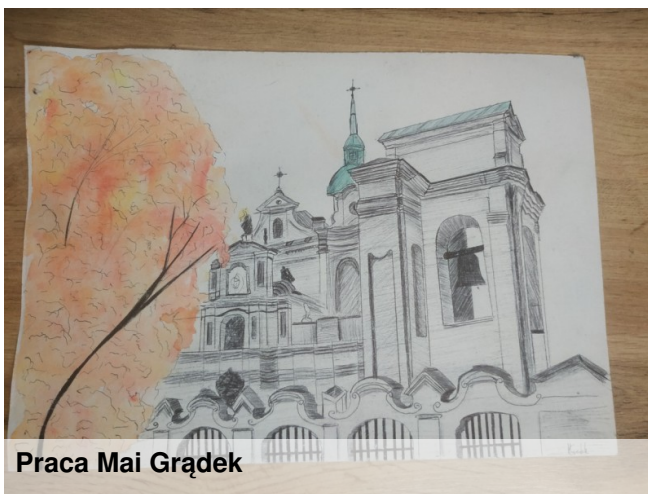


*w Lubartowie* Praca Ali Szostak



Praca Mateusza Paśnika

Bożylica  
Św. Anny



Praca Mai Grądek





DZIELNIE WALCZĄCE LEGIONY POLSKIE



Tablica pamiątkowa przy Klasztorze Ojców Kapucynów



Nasz redakcyjny kolega Rafał

## NIEPODLEGŁOŚĆ, CO TO TAKIEGO?

### O dniu niepodległości

11 listopada każdego roku świętujemy odzyskanie przez Polskę niepodległości. Ten termin jest niezwykle radosny dla nas Polaków, dlatego też tego dnia cały kraj ma wolne od pracy. Warto jednak wyjaśnić, skąd zamieszanie, związane z tym świętem i odpowiedzieć na parę najważniejszych pytań.

### Co tak właściwie świętujemy?

11 listopada świętujemy powrót Polski na mapę. Niestety w historii naszego kraju miały miejsce zabory, polegające na częściowym zabieraniu Polakom ziem, pod groźbą użycia siły. Przez to Polska stawała się coraz mniejsza i mniejsza, aż w końcu... zniknęła.

### Kto przyczynił się do zniknięcia Polski?

Udział w zaborach wzięły państwa takie jak: Rosja, Austria i Prusy.

### Kiedy były zabory?

Zacząły się w 1772 r., ale Polska całkowicie zniknęła z mapy w 1795 roku. Jeśli wiesz, że niepodległość odzyskaliśmy w 1918 roku, to z łatwością możesz policzyć, że nie było nas na mapie 123 lata.

### Czym różniło się życie ludzi, którzy mieszkali w podległym państwie?

Było im bardzo ciężko, ponieważ z dnia na dzień musieli nauczyć się nowego języka - od teraz mieli posługiwać się tylko nim. Niektóre rodziny nawet w domach mówiły do siebie w języku obcym. Problemem było również zaakceptowanie tego faktu. Polacy, tak bardzo kochający Ojczyznę, nie mogli pogodzić się z tym, że od teraz nie mogą mówić w swoim języku, że ich kochanego kraju nie ma na mapach, że nie ma polskich sklepów i szkół - zaczęli się buntować. W ten sposób doszło do licznych protestów i powstań.

### Jak Ty możesz uczcić ten dzień?

- pójść z rodziną na uroczystości, które odbywają się w Twoim mieście
- wywiesić flagę
- zaśpiewać hymn o wyznaczonej godzinie
- przeczytać książkę/artkuł na ten temat
- obejrzeć film/wystawę o tej tematyce
- zapalić świeczkę na grobie nieznanego żołnierza.

*Natalia Rysiowska, 6e*

Tegoroczna, 102. rocznica odzyskania niepodległości, odbyła się w cieniu epidemii koronawirusa. Z powodu zaleceń sanitarnych, bez tłumnego pochodu i pocztów sztandarowych, Lubartów uczcił ten ważny dzień, symbolicznie dekorując flagami swoje balkony i okna.

## CZAS REFLEKSJI I ZADUMY

Uroczystość Wszystkich Świętych wywodzi się z czci oddawanej męczennikom, którzy oddawali swoje życie za wiarę w Chrystusa. Pierwotnie obchodzone było 13 maja. Jednakże Papież Grzegorz III w roku 731 przeniósł uroczystość na 1 listopada. To święto ma charakter religijny, głównie katolicki, ale obchodzą je także osoby innych wyznań i nie wyznające żadnej religii. Jest wyrazem pamięci oraz oddania czci i szacunku zmarłym. Uroczystość Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny to dni, kiedy na grobach zapalamy znicze i kładziemy kwiaty na grobach naszych bliskich. Naszym szacunkiem i pamięcią otaczamy groby bohaterów narodowych, żołnierzy, którzy walczyli o wolność i niepodległość naszej Ojczyzny, nauczycieli oraz kapłanów. Jest to okazja do zadumy i refleksji nad naszym życiem, które kiedyś też się skończy. 1 listopada obchodzimy dzień Wszystkich Świętych. W tym dniu wspominamy zmarłych, którzy dostąpili łaski zbawienia. 2 listopada wypada dzień Zaduszny, w którym wspominamy dusze zmarłych, którzy nie osiągnęli jeszcze pełnej szczęśliwości i oczekują na nią w Czyśćcu.

O tym, jak ważna jest pamięć i modlitwa za zmarłych, wspominał papież Franciszek w swoich rozważaniach przed modlitwą Anioł Pański 2 listopada w Watykanie: „Wspomnienie zmarłych, troska o groby oraz modlitwy w intencji zmarłych są świadectwem ufnej nadziei, zakorzenionej w przekonaniu, że śmierć nie jest ostatnim słowem o ludzkim losie, ponieważ człowiek jest przeznaczony do nieskończonego życia zakorzenionego i znajdującego wypełnienie w Bogu.”

*Oprac. Rafał Skrzyszewski Vle*



**Oni walczyli o naszą wolność**

## NOWY SAMORZĄD SZKOLNY

Witam wszystkich Czytelników!

W tym artykule chciałabym przedstawić Wam nowy Samorząd Szkolny! Jak wiecie, w październiku, dokładnie w dniach 5-8.10.2020 r., odbyły się wybory do SU. Do nowych "władz" szkolnych startowało aż 18 uczniów ze wszystkich poziomów klas (od klas czwartych).

Liczba głosów w tym roku była niesamowita i sięgnęła 748! W wyborach wzięły udział klasy od III do VIII.

Zastanawiacie się pewnie, kto dostał się do nowego składu samorządu w roku szkolnym 2020/2021.

Oto nasi reprezentanci:

### Samorząd Uczniowski Szkoły Podstawowej nr 3 im. Piotra Firleja w Lubartowie

**Weronika Duda** 8d - przewodnicząca SU (126 głosów)

**Lena Klinkiewicz** 8b - zastępca przewodniczącej SU (88 głosów)

**Hanna Gałązka** 7c - sekretarz (62 głosy)

Członkowie Rady Samorządu Uczniowskiego:

**Filip Józefaciuk** 8e (60 głosów)

**Amelia Chudzik** 5b (54 głosy)

**Daniel Pełka** 4d (49 głosów)

**Aleksandra Tarnowska** 7i (47 głosów)

**Mateusz Granat** 8b (41 głosów)

Nad prawidłowością wyborów czuwała komisja wyborcza w składzie: Maja Łukasik, Maja Mitura, Oliwia Łazorczyk i Antonina Góźdz.

### Kilka słów od samorządu:

Cześć! Pewnie zastanawiacie się, czy mamy już jakieś plany, które zrealizujemy w następnym semestrze. I odpowiedź brzmi: TAK!

Ostatnio (już w czasie nauczania zdalnego) mieliśmy spotkanie, podczas którego ustaliliśmy harmonogram działań.

Na razie nie będziemy zdradzać, jakie zmiany chcemy wprowadzić, ale postaramy się wprowadzić coś nowego do szkoły, ale na ten moment trzeba poczekać. Przez obecną sytuację panującą na świecie musimy wstrzymać się z realizacją naszych planów.

Mamy nadzieję, że spotkamy się w styczniu i wtedy zrealizujemy nasze pomysły!

*Weronika Duda 8d - przewodnicząca SU*



## NASZA TWÓRCZOŚĆ

W tym dziale będziemy zapraszać Was do podzielenia się z innymi czytelnikami Waszym hobby. Mogą to być Wasze prace literackie (opowiadania, wiersze itp.), plastyczne, a może kolekcjonujecie jakieś niespotykane rzeczy?

W tym numerze zapraszamy Was do przeczytania nowego rozdziału "Hobbita", który stworzył Patryk Woliński. Patryk chodzi do klasy 6e i jest dziennikarzem naszego "Szkolniaka". Przeczytajcie, jak potoczyły się dalsze losy małego hobbita, według Patryka.

Zapraszamy wszystkich chętnych do współpracy.

### DALSZA CZĘŚĆ "HOBBITA"

- Witaj, Hobbicie – przywitał Bilbo pewnego razu Dain Żelazna Stopa. – Wiem, że mój brat prosił cię już o wiele rzeczy, ale mogę ja poprosić cię o jedną?

- Oczywiście, powiedz tylko, o co chodzi – rzekł Bilbo, który miał dzisiaj wspaniały humor.

- Moi bracia i ja ustaliliśmy, że jako, że jesteś włamywaczem, mógłbyś się udać do smoków na przeszpiegi – Dain na chwilę przerwał – smoki atakują naszą krainę od stuleci jeszcze za czasów Gróra, a za czasów Morgotha zamieszkiwały te tereny.

- Oczywiście, za tydzień będę gotowy do drogi – powiedział Bilbo. – Teraz jestem zmęczony – mówiąc to, przeciągnął się i ziewnął.

Tydzień minął jak parę godzin. Bilbo był na wielu ucztach, opowiadał historie dzieciom w miastach, a także spał. Żaden krasnolud nie mógł być pewien, czy o godzinie wpół do drugiej po południu zobaczy Hobbita w łóżku czy na nogach. Najwięcej czasu jednak spędzał nad rozumieniem pierścienia. Pewnego razu pierścień wpadł mu do herbaty i pojawiły się na nim napisy: Ash nazg durbatulûk, ash nazg gimbatul, ash nazg thrakatulûk agh burzum-ishi krimpatul. Bilbo znał czarną mowę, a przynajmniej część słów, dlatego wiedział, co to oznacza, a także znał ich historię. A brzmiała ona mniej więcej tak "Trzy pierścienie dla królów Elfów pod otwartym niebem, Siedem - dla władców krasnali w ich kamiennych pałacach, Trzyście - dla Smoków, władców północnych stref, którzy postrach budzą nawet w Gondorze, Dziewięć - dla śmiertelników, ludzi śmierci podległych, Jeden - dla Władcy Ciemności na czarnym tronie. Jeden, by wszystkimi rządzić, Jeden, by wszystkie odnaleźć, Jeden, by wszystkie zgromadzić i w ciemności związać w Krainie Mordor, gdzie zaległy cienie."

W tym samym czasie dla Barda wykonywano strzały. Jednak nie takie zwykłe z żelaznym grotem, a z sercem smoka nabitym. Strzała miała prędkość jak pikujący w dół smok, a gdy leciała do dołu, padały z niej ostatnie płomienie ognia pozostałe po życiu smoka, przez co dawała możliwość przerwania diamentowej kamizelki smoka. Jednak strzała była bardzo droga w wykonaniu. Ale kogo to obchodziło? Na pewno nie ich, gdyż mieli wszelkich bogactw pod dostatkiem.

W końcu nadszedł ten dzień. Wszyscy się żegnali. Bilbo zapytał z kim? Z Gandalfem Szarym.

- Bilbo chciałbym cię ujrzeć jeszcze w jednym kawałku, dlatego daję ci tę oto księgę pełną zaklęć i pierścienie mocy – mówiąc to, Gandalf dał mu księgę, a Hobbit założył pierścienie. – Żegnaj Bilbo.

Podróż przebiegała spokojnie. Zaczynała się wiosna, ale to nie oznacza, że w nocy było ciepło. Wręcz przeciwnie! Bilbo czuł się jak w obozie przy zgaszonym ognisku w środku stycznia. Musiał jednak przywyknąć. Pewnej nocy rozległ się skrzek ptaka. Gdy Bilbo otworzył oczy, nawet gdyby chciał nie mógłby ich zamknąć. Wielki Orzeł walczył ze smokiem! Orzeł zadrażnił smoka oczy, przez co smok stał się ślepy. Jednak nagle z paszczy smoka coś buchnęło. Bilbo studiował książkę od Gandalfa i wiedział, że to jest ogień Lokiego – dawał złudną nadzieję na ugaszenie ognia. Jedna iskra i ogień nie zgaśnie, jeżeli na drugi świat nie zabierze ofiary. Orzeł spadł i starcia nie przeżył. Bilbo jednak zobaczył coś jeszcze - jak jego pierścienie błyszczą. Smok, choć ślepy, pędził z zawrotną prędkością wprost na niego. Jednak Bilbo się nie ruszał. Mało tego, wyjął miecz i czekał. Wszyscy krzyčeli, a on... czekał. Nagle stopy oderwały się, zrobił salto, obrócił się i usiadł smokowi na grzbiecie. Z niebywałą szybkością podniósł i opuścił „Żądło”. Smok próbował się odchylić, ale nie sięgnął Hobbita. Bilbo wiedział jednak, co ma teraz zrobić. Wbił miecz w głowę tak, że ostrze przeszło na wylot, a cały miecz pokrył się złotą mazią. Gdy wydobyli serce, okazało się, że zabili Adamantis – kamienne serce.



Reszta nocy przebiegła wyjątkowo spokojnie. Z ranka dotarli na miejsce. Bard posłał strzały w smoki. Krasnoludy też się na nie rzuciły, chociaż one były od razu palone. Bilbo raz pokazywał znajomość języka czarów, raz szybkość, a raz... siłę. Tak hobbit smoki miażdżył o głazy. Dziesiątkował je tak jak one krasnoludów. Nagle Bard i Dain zaatakowali jednego smoka. Dain odsłonił łuskę, a Bard strzelił z ostatniej strzały z serca smoka. Wszyscy zaczęli wiwatować, ale przedwcześnie. Smok miał trzy warstwy łuski. Została ostatnia warstwa, jednak dla Daina było za późno. Smok już wbił w niego swoje pazury. Na polu bitwy Bard tylko walczył ze smokiem. Musiał więc wymierzyć idealnie w róg. Bilbo o tym wiedział, więc zaatakował smoka. Lekko zadrasnął czubek głowy i robił uniki. Smok przewidział jeden z ruchów i tam dmuchnął ogniem tak, że ręka Hobbitowi spaliła się do łokcia razem z pierścieniem. Bilbo szepnął zaklęcie uzdrawiające i walczył dalej. W pewnym momencie Bard wypuścił czarną strzałę, która, jak zwykle, trafiła w cel. Ketsurui nie żyła, tak samo jak Dain. Krasnoludy podbiegły do swego wodza, a ten powiedział:

- Bilbo Bagginsie z gatunku Tigranów od strony ojca, czy chcesz przyjąć dziedzictwo mojego tronu?

- Tak, chcę – odpowiedział Bilbo.

Ludzie jednak znaleźli w ciele smoka coś ważniejszego od serca. Jest to JAJO. Już mieli zabić smoka, gdy Bilbo powiedział:

- Stać! – krzyknął – To jest mój smok – oznajmił. – To jest Cornocis (serce snu).

Tak oto można zobaczyć czasami w nocy, jak na niebie przelatuje Bilbo Diamentowa Ręka na swojej smoczycy.

Patryk Woliński, klasa VIe

### **WARTO PRZECZYTAĆ!** **Recenzja książki „Felix, Net i Nika oraz Gang Niewidzialnych Ludzi”**

Przeczytałem ostatnio książkę „Felix, Net i Nika oraz Gang Niewidzialnych Ludzi” autorstwa Rafała Kosika. Jest to powieść science fiction dla dzieci i młodzieży. Książka opowiada o przygodach trójki nastolatków, którzy uczęszczają do warszawskiego Gimnazjum nr 13 im. prof. Stefana Kuszmińskiego. Felix, Net i Nika to dzieci w wieku szkolnym, więc czytając ich przygody, łatwo wczuć się w ich role. Bohaterowie tworzą zgraną paczkę. Nigdy się nie nudzą.

Powieść jest pełna akcji, niezwykłych wydarzeń. Znalazło się w niej miejsce dla duchów, zaginionych skarbów i sztucznej inteligencji. Dzięki temu można rozwinąć swoją wyobraźnię. Akcja utworu trzyma w napięciu, nie pozwala oderwać się od lektury. Książka ma również wartości edukacyjne. Uczy wrażliwości na drugiego człowieka, uczy przyjaźni. Bohaterowie pochodzili z różnych rodzin. Felix i Net mieli bogate i piękne domy, natomiast Nika pochodziła z biednego domu. Nie miała ładnych ubrań i chodziła w jednych butach. Dzięki temu dzieciaki nauczyły się wzajemnej pomocy.

Bardzo chciałbym zachęcić wszystkich do przeczytania tej książki. Polecam ją każdemu, kto wraz z nastolatkami chce przeżyć ciekawe przygody. Moim zdaniem czyta się ją z przyjemnością i wielkim zaciekawieniem. W powieści są bardzo ciekawe opisy i zabawne dialogi. Myślę, że książka jest lekturą dla dzieci, młodzieży, a także dla dorosłych. Bardzo polecam wszystkim przeczytanie przygód Feliksa oraz jego przyjaciół. Na pewno nie będziecie się nudzić.

Rafał Skrzyszewski kl. VIe

### **ANDRZEJKOWE BAJANIA...**

Andrzejki obchodzimy 30 listopada - w imieniny Andrzeja. Powstały po to, aby uczcić ostatnie dni przed adwentem. Kiedyś obchodziło się je hucznie, a także z wielką powagą. Teraz jest to mniej popularne. To święto zawsze służyło do zabaw i wróżb, a oto kilka najpopularniejszych (wraz z symboliką):

#### **Przelewanie rozgrzanego wosku przez klucz**

Należy rozpuścić wosk, a potem przelać go przez klucz do wody. Powstały kształt będzie oznaczał, czy będziemy mieć szczęście czy pecha w miłości.

#### **Ciasteczka z wróżbą**

W jednym ze słodkości umieszczamy dany przedmiot (np. monetę). Wszyscy uczestnicy losują i przełamują ciastko, a osoba, która znajdzie ukrytą rzecz, dostaje przypisaną wróżbę (np. moneta może oznaczać bogactwo).

#### **Przesuwanie butów**

Każdy uczestnik ustawia jeden z butów, w taki sposób, aby stykał się z czubkiem poprzedniego. Potem buty z końca przestawiane są na początek, tą samą metodą. Osoba, której but pierwszy dojdzie do drzwi pokoju, jako pierwszy weźmie ślub.

Oprac. Natalia Rysiowska, 6e

## SZKOŁA NA WESOŁO

Na lekcji matematyki nauczyciel rozwiązuje równanie z jedną niewiadomą. Zapisuje niemal całą tablicę, a na koniec odwraca się do dzieci i mówi:

- No i co? Teraz już wiemy, że "x" równa się zero.
- To straszne - załamuje ręce Zosia. Tyle liczenia na nic!

Przed klasówką:

- Mam nadzieję, że dzisiaj nikogo nie przyłapię na ściąganiu!
- My również, proszę pani!

Nauczyciel:

Jeżeli na stole będą cztery muchy i ja jedną z nich zabiję, to ile zostanie?

- Tylko ta zabita - odpowiada uczeń.

Proszę Pani, czy można być karanym za to, czego się nie zrobiło?

- Nie Aniu, w żadnym wypadku.
- To dobrze, proszę pani, bo ja nie zrobiłam pracy domowej.

Nauczyciel kazał Jasiowi napisać w zeszycie 100 razy: "Nigdy nie będę mówił do nauczyciela na TY". Nazajutrz Jasio przynosi zeszyt.

- Dlaczego to zdanie napisałeś nie 100 razy, tylko 200?
- Bo cię lubię Kaziu!

Mama pyta się swego synka:

- Kaziu, jak się czujesz w szkole?
- Jak na komisariacie: ciągle mnie wypytują, a ja o niczym nie wiem.

Jasio pokazuje nauczycielowi swój zeszyt do języka polskiego i mówi:

- Nie mogę odczytać, co mi pan tutaj napisał.
- Napisałem: Pisz wyraźniej!

Oprac. Justyna Kościółek VIe



## Krzyżówka





1. Jest nim "Mazurek Dąbrowskiego".
2. Jeden z dwóch kolorów naszej flagi.
3. Pierwsza stolica Polski.
4. Miesiąc, w którym obchodzimy Dzień Niepodległości.
5. Na głowie białego orła.
6. Twórca Legionów Polskich we Włoszech to Jan Henryk ...
7. Biało-czerwona dostojnie powiewa na wietrze.
8. Biały ptak na polskim godle.
9. Dzielnie walcząca polska formacja wojskowa to ..... Polskie.
10. Pierwszym Marszałkiem Polski był Józef ...
11. Kraj, w którym żyjemy.
12. Może być państwowe, narodowe, kościelne.
13. Polacy walczyli o ...





**Oprac. Rafał Skrzyszewski**

## Gazetka „Szkolniak” nr 2 2020/2021

Zespół redakcyjny w składzie: Weronika Duda, Justyna Kościółek, Natalia Rysiowska, Rafał Skrzyszewski i Patryk Woliński.

Opracowanie graficzne: Rafał Skrzyszewski

Opiekunowie: Ewa Abramek i Agata Borzęcka